

Sygn. akt II Ca 51/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 lutego 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSA w SO Grzegorz Ślęzak (spr.) SSA w SO Stanisław Łęgosz
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa J. W. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 17 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 2670/13

1. z apelacji pozwanego zmienia zaskarżony wyrok w punktach: pierwszym i trzecim sentencji w ten sposób, że oddala powództwo i nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego;
2. oddala apelację powoda;
3. nie obciąża powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą na rzecz pozwanego.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSA w SO Stanisław Łęgosz

Sygn. akt: II Ca 51/17

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 17 listopada 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim po rozpoznaniu sprawy z powództwa J. W. (1) przeciwko (...) S.A. z siedzibą w L. o zapłatę

1. zasądził od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w L. na rzecz powoda J. W. (1) kwotę 21.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20.12.2013r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałej części;

3. rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania przedstawił do rozpoznania referendarzowi sądowemu po uprawomocnieniu się orzeczenia, przyjmując, iż w niniejszej sprawie ma zastosowanie zasada stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Podstawę powyższego wyroku stanowiły przytoczone poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Będąca przedmiotem niniejszego postępowania nieruchomością gruntowa niezabudowana położona jest w miejscowości W. w powiecie (...), oznaczona numerem ewidencyjnym (...). Na podstawie wydanego w dniu 31 maja 1975 r. Aktu Własności Ziemi, rodzice powoda, małżonkowie M. i T. W. uzyskali własność przedmiotowej nieruchomości.

Po śmierci T. W., na podstawie prawomocnego postanowienia Sadu Rejonowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 9 listopada 1998 r., spadek po zmarłym z mocy ustawy nabyli: żona M. W. oraz dzieci J. W. (2), J. W. (3), B. W. oraz powód J. W. (1).

Każdy ze spadkobierców w dniu 9 listopada 2001 r. na podstawie umowy darowizny, darował swój udział J. W. (1) w niezabudowanej nieruchomości, położonej w miejscowości W., w powiecie (...), w województwie (...) powierzchni 0,1177 ha, oznaczonej numerem działki (...).

Słupy energetyczne i linia zostały wybudowane, jeszcze zanim J. W. (1) stał się właścicielem nieruchomości. Do rodziców powoda nikt nie występował o zgodę na posadowienie słupów wraz z linią na ich działce.

W dziale II księgi wieczystej jako właściciel całej działki nr (...) wpisany jest J. W. (1). W dziale III księgi wieczystej (...) - „Prawa, roszczenia, ograniczenia” – brak jest wpisów.

Na nieruchomości powoda stoją dwa betonowe słupy podtrzymujące linie energetyczne oraz podpora słupa A-owego betonowego niskiego napięcia. Linia energetyczna średniego napięcia biegnie nad środkową częścią działki, przez całą jej długość.

Na podstawie zarządzenia nr (...) Naczelnego Dyrektora (...) z dnia 12 sierpnia 1975 roku w sprawie dostosowania terenowej organizacji energetyki do podziału administracyjnego państwa. Na podstawie tego aktu zmieniono również nazwę (...) na Zakład (...), zaliczono ten zakład do (...) Okręgu (...) oraz polecono dyrektorom zakładów energetycznych inwentaryzację obiektów energetycznych w celu ich przekazania w związku ze zmianą okręgów energetycznych. Dnia 29.12.1978 r. został sporządzony protokół zdawczo-odbiorczy urzędzeń energetycznych dotyczących linii wysokiego napięcia 15 kV w W..

Na bazie powstałego Zakładu (...) w dniu 16 stycznia 1989 roku Minister przemysłu utworzył z dniem 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwo państwowe Zakład (...) w Ł.” i przydzielił mu składniki mienia powstałego z podziału przedsiębiorstwa – (...) w W.. W dniu 12 lipca 1993 roku Zakład (...) w Ł. na mocy aktu został przekształcony z przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi dotychczasowa firma, pod którą działała spółka Zakład (...) S.A z siedzibą w Ł. została wykreślona i wpisana pod nową firmą (...) Spółka Akcyjna.

Dnia 14 lutego 1994 roku Wojewoda wydał decyzję, na podstawie której orzekł nieodpłatne nabycie z mocy prawa, prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego numerami działek: (...), (...), (...) w jednostce ewidencyjnej P.

W roku 2010 (...) S.A. w Ł. połączyło się z (...) S.A. poprzez przejęcie majątku spółki przejmowanej.

J. W. (1) w dniu 19 grudnia 2012 roku wystosował do strony pozwanej, działającej wówczas pod nazwą Zakład (...) S.A z siedzibą w Ł., wezwanie do zapłaty kwot pieniężnych z tytułu bezumownego korzystania przez stronę pozwaną z nieruchomości powoda. Następnie pismem z dnia 17 kwietnia 2013 r. powód ponownie wezwał pozwanego do ugodowego rozwiązania sprawy i jednocześnie zaproponował przebudowę infrastruktury elektroenergetycznej

- linii napowietrznej. Strona pozwana konsekwentnie wskazywała brak obowiązku zapłaty z uwagi na zasiedzenie służebności.

Infrastruktura elektroenergetyczna w postaci dwóch słupów betonowych oraz linii napowietrznej średniego napięcia – 15 kV w dniu 28 grudnia 1978 r. przeszła odbiór techniczny i została przekazana do eksploatacji. Od czasu jej wybudowania nie była przebudowywana. Co 5 lat muszą być dokonywane oględziny linii a to nie wymaga wejścia na nieruchomości. Odcinek linii energetycznej biegnący nad nieruchomością powoda nie wymagał dotychczas żadnych napraw.

Działka będąca przedmiotem niniejszego postępowania zajęta jest przez napowietrzną linię elektroenergetyczną średniego napięcia o wartości 15 kV. Linię elektroenergetyczną podtrzymują dwa słupy betonowe. Pierwszy słup znajduje się w odległości 10 mb od granicy działki od strony ul. (...), drugi w odległości 83,5 mb, natomiast oba od lewej strony działki w odległości 7,4 mb. Pas ograniczonego użytkowania działki ma 11,8 mb szerokości i 91 m długości. Zatem powierzchnia ograniczonego użytkowania działki nr (...) w W., spowodowana usytuowaną nad nią linią energetyczną napowietrzną średniego napięcia 15 kV wynosi 1 073,8 m².

Działka o nr ewidencyjnym (...) w W., zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego części W., położona jest w jednostce 4 M/U - tereny zabudowy mieszkaniowej (od strony północnej w ok. 80% powierzchni) i w jednostce R1 – tereny rolnicze (w ok. 20% powierzchni). Przedmiotowa działka jest niezabudowana, ma kształt wydłużonego prostokąta o szerokości frontu ok 12,5 m, w południowej części ok. 14,5 m.

Przez całą długość działki, w połowie jej szerokości, przebiega linia energetyczna średniego napięcia 15 kV, oprócz niej znajdują się również na działce dwa słupy betonowe pojedyncze i podpora słupa A-owego linii niskiego napięcia znajdujących się w północno-wschodnim narożniku.

Biegła z zakresu szacowania nieruchomości określając wynagrodzenie za bezumowne korzystanie korzystała z podejścia porównawczego, metody korygowania ceny średniej. Po analizie rynku lokalnego biegła ustaliła, iż wartość rynkowa 1 m² działki gruntu powoda wynosi 36,25 zł/m². Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości wynosi 175 zł miesięcznie, w okresie rocznym 2.100,02 zł, natomiast w przedziale 10 lat – 21.000,20 zł. W zaokrągleniu wysokość wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości powoda przez pozwanego za okres 10 lat – wynosi 21.000 zł.

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo okazało się uzasadnione w części dotyczącej wynagrodzenia za bezumowne korzystanie, jednak nie w wysokości żądanej przez powoda, natomiast powództwo, co do nakazania przebudowy linii było bezzasadne.

W pierwszej kolejności Sąd odniósł się do podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Podkreślił, iż regulacje dotyczące służebności przesyłu zostały wprowadzone do Kodeksu cywilnego dopiero Ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2008 r., Nr 116, poz. 731). Do tego typu stosunków, istniejących przed tą datą zastosowanie miały przepisy o służebnościach gruntowych, gdyż istniał stan faktyczny odpowiadający treści służebności przesyłu.

Patrząc przez pryzmat zmian ustrojowych w Polsce istotną kwestią jest ustalenie czasu trwania posiadania, które może skutkować zasiedzeniem służebności. Jako datę graniczną przyjmuje się 1 lutego 1989 r., jako że od tego czasu zasada jednolitego funduszu własności państwowej już nie obowiązywała. Jednolite orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, że przed tą datą państwowa osoba prawna nie mogła nabyć własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, w tym w drodze zasiedzenia. Jednakże dopuszcza się możliwość doliczenia okresu posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty do okresu samoistnego posiadania wykonywanego przez przedsiębiorstwo po dniu 1 lutego 1989 r. Przedsiębiorstwa energetyczne przed dniem 1 lutego 1989 r. w istocie były dzierżycielami w rozumieniu art. 338 k.c., zatem korzystały ze służebności przesyłu w ramach zarządu mieniem państwowym w imieniu i na rzecz

Skarbu Państwa. Właśnie ten status uniemożliwił im nabycie własności lub innych praw rzeczowych na swoją rzecz poprzez zasiedzenie (vide: wyrok z dnia 11 marca 2005r., II CK 489/04, LEX nr 301735; wyrok SN z dn. 12.12.2008r., II CSK 389/08, LEX nr 484715).

W świetle art. 292 k.c., do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie. Przesłanki nabycia przez zasiedzenie własności nieruchomości zostały określone w art. 172 k.c., zgodnie z którym posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze, to wtedy wymagany jest okres trzydziestoletni. Wśród przesłanek nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie należy wskazać: posiadanie nieruchomości w granicach służebności, upływ terminu zasiedzenia i istnienie trwałego i widocznego urządzenia (por: wyrok SN z dnia 11 marca 2005r., II CK 489/04, LEX nr 301735). Zatem podstawowym warunkiem nabycia własności przez zasiedzenie jest upływ oznaczonego przez ustawę czasu nieprzerwanego posiadania samoistnego. Jego długość zależy od dobrej lub złej wiary posiadacza w chwili objęcia w posiadanie. Sama jednak dobra wiara nie należy do przesłanek zasiedzenia a jedynie skutkuje przyjęciem krótszego terminu.

W niniejszym stanie faktycznym, na podstawie dokumentów w postaci protokołu odbioru i przekazania urządzeń do eksploatacji, Sąd ustalił, iż słupy energetyczne wraz z linią napowietrzną, położone na nieruchomości stanowiącej obecnie własność powoda, zostały oddane do użytkowania bez decyzji o wywłaszczeniu gruntów pod ich budowę. Mimo, iż powód załączył do akt sprawy decyzję Wojewody, deklaratywnie stwierdzającą skutek nabycia mocy prawa użytkowania wieczystego określonych nieruchomości przez Zakład (...) w Ł., to nie ulega jednak wątpliwości Sądu, że wskazane w treści decyzji nieruchomości, nie dość, że różnią się numerami działek z tą będącą przedmiotem postępowania, to jeszcze położone są w innym obrębie – P.. Ta decyzja nie może być zatem podstawą rozważań Sadu, z uwagi na to, iż w ogóle nie dotyczy nieruchomości powoda.

Kolejnym argumentem przeciwko uznaniu zarzutu zasiedzenia za zasadny jest to, iż z dniem 31 maja 1975 r. Skarb Państwa przestał być właścicielem nieruchomości należącej obecnie do powoda, gdyż na mocy Aktu Własności Ziemi własność tej nieruchomości została przekazana małżonkom W. – rodzicom powoda. Stąd pozwany nie jest uprawniony do doliczenia, do swojego czasu posiadania, czasu posiadania przez Skarb Państwa, gdyż nastąpiło przeniesienie posiadania. Po drugie, jako że państwowe osoby prawne przed dniem 1 lutego 1989 r. nie mogły nabywać na swoją rzecz własności i ograniczonych praw rzeczowych, gdyż dopiero po tej dacie stało się to możliwe, więc przyjmując ją jako początek biegu zasiedzenia będącego w złej wierze posiadacza, to 30-letni termin zasiedzenia upłynie dopiero z dniem 1 lutego 2019 roku.

Co więcej w ocenie Sądu, korzystanie przez poprzednika prawnego pozwanego z nieruchomości powoda w sposób odpowiadający treści służebności przesyłu, nie mogło doprowadzić do zasiedzenia tej służebności. Władanie w zakresie służebności gruntowej jest posiadaniem zależnym. Wobec tego przedsiębiorstwo państwowe nie wykonywało posiadania „dla siebie”, tylko na rzecz Skarbu Państwa, który przed dniem 31 maja 1975 r. nie mógł zasiedzieć swojej własności. Po przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę akcyjną powstała spółka wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa państwowego. Wykonując posiadanie zależne w zakresie służebności, strona pozwana działała w złej wierze (również jej poprzednicy prawni). Wynika to ze świadomości posiadaczy dotyczącej stanu prawnego wobec żadnych praw w zakresie nieodpłatnej służebności gruntowej.

W świetle powyższych okoliczności zarzut zasiedzenia służebności Sąd uznał za przedwczesny i niezasługujący na uwzględnienie.

Uznając powództwo, co do zasady, w części dotyczącej żądania zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z części nieruchomości powodów Sąd zasądził na rzecz powodów kwotę 21.000 zł, tj. wartość wynagrodzenia wyliczoną przez biegłego sądowego z zakresu wyceny nieruchomości T. B., który przy sporządzaniu opinii miał na względzie przeznaczenie oraz oznaczenie działki powodów w planie przestrzennego zagospodarowania i w oparciu o to kryterium i metodę porównawczą, zgodne z obowiązującymi przepisami wyliczył wysokość zasądzanego roszczenia. Sąd nie

uwzględnił opinii biegłej ds. szacowania nieruchomości C. U., wobec szeregu zarzutów podniesionych w stronę opinii przez stronę pozwaną. Opinie uzupełniające biegłej oraz wyjaśnienia złożone na rozprawie nie rozstrzygnęły istniejących wątpliwości, co do stosowanych przy wyliczeniach współczynników.

Mając to wszystko na względzie Sąd, na podstawie art. 224 § 2 k.c. i art. 225 k.c. powództwo uwzględnił w zakresie kwoty 21.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wyniesienia pozwu – 20.12.2013 r. – do dnia zapłaty. O Roszczeniu odsetkowym Sąd orzekł w oparciu o art. 481 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia.

Biorąc pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych i prawnych Sąd oddalił powództwo w zakresie dalej idącego żądania powoda zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie.

Nie zasługiwało również na uwzględnienie żądanie powoda dotyczące nakazania stronie pozwanej przebudowy infrastruktury przesyłowej posadowionej na należącej do niego nieruchomości.

Wskazać należy, że na podstawie art. 222 § 2 k.c. w zw. z art. 140 k.c. właścicielowi służy roszczenie negatoryjne, które chroni jego prawo przed bezprawną ingerencją osób trzecich. Zgodnie z art. 140 k.c. właściciel nieruchomości ma prawo z wyłączeniem innych osób, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swego prawa oraz w granicach określonych przez ustawy i zasady współżycia społecznego. Przeciwno osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem i o zaniechanie naruszeń (art. 222 § 2 k.c.).

Uznając nawet za zasadne roszczenie negatoryjne powoda, Sąd zbadał je w tej części, pod kątem jego zgodności z zasadami współżycia społecznego i społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa – art. 5 k.c. W pierwszej kolejności wskazać należy, iż istnieje możliwość przebudowy linii energetycznej poprzez jej skablowanie. Powód w toku procesu przedstawił nawet stosowny projekt przebudowy linii, jednakże należy mieć na uwadze przede wszystkim to, iż strona pozwana za pośrednictwem tych urządzeń przesyłowych zaopatruje w energię nieruchomości odbiorców prywatnych, którzy zajmują sąsiednie nieruchomości spornej działki, a zatem sieć ta ma istotne znaczenie dla interesu społeczności lokalnej. Ponadto wskazanie, iż umiejscowienie linii koliduje z ich planami inwestycyjnymi uznać należy za zmierzające do nadużycia przysługującego powodowi prawa podmiotowego i naruszenie obowiązujących przepisów regulujących sposób korzystania z tej nieruchomości. Istotna jest jeszcze kwestia, iż powód jest właścicielem sąsiedniej nieruchomości, zatem posadowienie linii nie uniemożliwia mu całkowicie realizacji tych planów. Nie może również ująć uwadze okoliczność, że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego na części przedmiotowej działki w ogóle wyłącza możliwość zabudowy.

W pkt III wyroku Sąd rozstrzygnął o zasadzie poniesienia kosztów procesu. Zgodnie z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Sąd może jednak rozstrzygnąć jedynie o zasadach poniesienia przez strony kosztów procesu, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sadowemu, w tej sytuacji, po uprawomocnieniu się orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, referendarz sądowy w sądzie pierwszej instancji wyda postanowienie, w którym dokona szczegółowego wyliczenia kosztów obciążających strony. Jednocześnie w oparciu o art. 100 k.p.c., który stanowi, iż w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd przesądził o zastosowaniu zasady stosunkowego rozdzielania kosztów.

Powyższy wyrok zaskarżyły obie strony.

Aelacja powoda skarży wyrok w punkcie 2 – im sentencji, tj. w części oddalającej powództwo w zakresie żądania nakazania pozwanemu przebudowy na nieruchomości, zarzucając mu:

1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 222 § 2 k.c. w związku z art. 140 k.c. i art. 5 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie i nieuzasadnione przyjęcie, że żądanie powoda przebudowy linii narusza zasady współżycia społecznego i społeczno- gospodarczego przeznaczenia prawa oraz interes społeczności lokalnej polegający na pozbawieniu

możliwości zaopatrzenia w energię elektryczną podczas, gdy przebudowa linii obejmuje przesunięcie w obrębie nieruchomości powoda w sposób umożliwiający korzystanie ze swej własności w zakresie realizacji planów inwestycyjnych,

2. naruszenie art. 21 ust. 1 w związku z art. 64 Konstytucji RP poprzez ich nie zastosowanie, a przez to naruszenie prawa powoda do swobodnego korzystania z własności, podlegającej równej dla wszystkich ochronie prawnej w zakresie, w jakim nie narusza istoty prawa własności.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie drugim sentencji poprzez nakazanie pozwanemu przebudowę urządzenia elektroenergetycznego napowietrznej linii 15 kV (...) składającego się z dwóch słupów i linii napowietrznej poprzez skablowanie i umieszczenie w granicy działki powoda nr (...) w terminie sześciu miesięcy od uprawomocnienia się wyroku,

2. zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego wraz z kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych

ewentualnie

3. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Apelacja pozwanego skarży wyrok w części uwzględniającej powództwo i rozstrzygającej o kosztach procesu, zarzucając mu obrazę prawa materialnego a mianowicie:

- art. 292 k.c, w zw. ze 172 §1 i 305¹ kodeksu cywilnego - poprzez przyjęcie, że Pozwany nie nabył z mocy prawa poprzez zasiedzenie w złej wierze służebności przesyłu pomimo ustalenia, że przedmiotowe urządzenia energetyczne istnieją od roku 1978 i są urządzeniami widocznymi,

- art. 176 § 1 kodeksu cywilnego, w zw. z art. 305⁴ kodeksu cywilnego - poprzez przyjęcie, Skarb Państwa nie przeniósł posiadania służebności na państwowe przedsiębiorstwo przesyłowe i jego następców pomimo, że uznał następców prawnych tego przedsiębiorstwa za właścicieli urządzeń energetycznych,

- art. 172 § 1 kc w związku z art. 7 kc poprzez ich pominięcie pomimo nie przeprowadzenia dowodu obalającego domniemanie dobrej wiary (domniemanie prawne),

- art. 225 kc w związku z art. 224 kc poprzez uznanie, że Pozwana nie ma tytułu prawnego do korzystania z gruntu pomimo upływu 30 letniego okresu korzystania samoistnego.

W związku z powyższym wnosił o:

1. zmianę zaskarżonego orzeczenia i oddalenie powództwa,

2. zasądzenie od Powoda na rzecz strony Pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedziach na apelację każda ze stron wносиła o oddalenie apelacji przeciwnika.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności oceny wymaga apelacja pozwanego, która jest dalej idącą od apelacji powoda, gdyż kwestionuje samą zasadę powództwa.

Apelacja ta jest w pełni uzasadniona i odnosi skutek w postaci zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie istoty sprawy zgodnie z jej wnioskiem, gdyż trafnie zarzuca Sądowi Rejonowemu obrazę wskazanych w niej przepisów prawa materialnego, tj. art. 292 w zw. z art. 172 § 1 i art. 176 § 1 kc przez ich niezastosowanie oraz art. 225 w zw. z art. 224 kc przez ich z kolei zastosowanie, co doprowadziło do bezzasadnego nieuwzględnienia przez Sąd zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności przesyłu polegającej na korzystaniu z nieruchomości powoda w zakresie eksploatacji usytuowanej na niej linii energetycznej, który unicestwiłby zgłoszone w pozwie żądanie zapłaty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w zakresie tejże służebności.

Przechodząc do oceny zarzutów tej apelacji, należy w pełni zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, iż w świetle zgromadzonego przed Sądem I instancji materiału dowodowego, wnioski tegoż Sądu wskazujące na niezasadność zarzutu zasiedzenia służebności zapadły z obrazą wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego, i nie są one wynikiem nieprawidłowej oceny materiału dowodowego i nieprawidłowych ustaleń faktycznych, gdyż te są trafne i w zasadzie bezsporne, lecz wynikiem wyłącznie niewłaściwego zastosowania i wykładni prawa materialnego w zakresie oceny prawnej żądania pozwu w aspekcie podniesionego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności.

Wnioski bowiem do jakich doszedł Sąd I instancji pozostają w sprzeczności z prawidłowo ustalonym przez ten Sąd stanem faktycznym w sprawie.

W sprawie bezsporne jest, że przedmiotowa linia energetyczna na działce obecnie powoda została wybudowana i przekazana do eksploatacji najpóźniej 28 grudnia 1978 r., na co wskazuje protokół z odbioru technicznego na kartach 51 – 52 akt sprawy, bezsporne jest także, że w tym czasie nieruchomość była własnością rodziców powoda, jak i bezsporne jest, że linia ta była cały czas eksploatowana w celu przesyłu nią energii elektrycznej przez poprzedników prawnych pozwanego i tegoż pozwanego nieprzerwanie oraz, że przebieg jej na działce powoda nie uległ zmianie.

Zupełnie niezrozumiałe i sprzeczne z powołanymi w apelacji przepisami prawa materialnego są wnioski Sądu Rejonowego wskazujące na niemożliwość zasiadywania służebności początkowo przez Skarb Państwa, w którego imieniu zarządzał majątkiem zakład energetyczny, a który to przynajmniej od 5 grudnia 1990 r. zasiadywał omawianą tu służebność już na swoją rzecz, przy czym pozwany powołuje się przy tym na przeniesienie posiadania służebności przez Skarb Państwa na jego poprzedników prawnych i doliczenie okresu jego posiadania tychże poprzedników, w tym Skarbu Państwa.

Zauważyć też trzeba, że charakter posiadania przedmiotowej linii energetycznej wpiętej do sieci energetycznej, w zakresie służebności przesyłu przez pozwanego i wcześniej przez jego poprzedników prawnych, w tym Skarbu Państwa, nie jest kwestionowany przez powoda skoro uważa on, że (...) S. A. z siedzibą w L. posiada legitymację bierną w sprawie o zapłatę za bezumowne korzystanie z jego nieruchomości w zakresie służebności przesyłu, a wcześniej służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu. Oznacza to również, że powód nie powinien podważać kolejnych następstw prawnych po Skarbie Państwa i reprezentującym jego interes Przedsiębiorstwie Państwowym jak również kolejnych przeniesień posiadania w zakresie omawianej tu służebności pomiędzy kolejnymi następcami prawnymi Skarbu Państwa, gdyż stanowisko odmienne doprowadziłoby do zakwestionowania legitymacji biernej pozwanego w sprawie.

Tymczasem okazuje się, że bezzasadnie w świetle materiału sprawy i prawidłowo ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy traktuje jako kwestię sporną możliwość doliczenia przez apelującego uczestnika do czasu posiadania jego i jego poprzedników prawnych okresu posiadania służebności przez Skarb Państwa.

Nie sposób nie dostrzec, że zgromadzony przed Sądem Rejonowym materiał dowodowy w postaci złożonych przez pozwanego dokumentów, tj.: map na kartach 22, 23 i 54 – 57, protokołu odbioru technicznego na kartach 51-52 akt sprawy oraz dokumentów dotyczących przekształceń przedsiębiorstwa państwowego – zakład energetyczny w kolejne spółki znajdujących się na kartach 43 – 50, 66 – 78, 81 – 84 i 87 – 94 akt sprawy a także zeznań świadków oraz powoda nie jest dotknięty sprzecznościami w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i wespół z faktami

powszechnie znanymi oraz domniemaniami prawnymi, które to nie zostały obalone, nie uzasadnia zaskarżonego rozstrzygnięcia Sądu I instancji, lecz prowadzi do wniosku odmiennego.

Należy bowiem przywołać w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2013 r w sprawie I CSK 256/12 (opubl. Legalis), zgodnie z którym państwowa osoba prawna, która, zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz.464 ze zm.) z dniem 5 grudnia 1990 r ex lege nabyła użytkowanie wieczyste nieruchomości pozostającej w jej zarządzie, może – na podstawie art. 176 § 1 kc – doliczyć okres korzystania z trwałego i widocznego urządzenia przez Skarb Państwa w czasie, gdy była zarządcą nieruchomości. Może ona wykazać przejście posiadania ze Skarbu Państwa na nią samą decyzją wydaną na podstawie art. 2 ust.3 powołanej ustawy.

W sprawie niniejszej pozwany wykazał się taką decyzją Wojewody z dnia 14 lutego 1994 r , stwierdzającą nabycie, nieodpłatnie z mocy prawa, prawa użytkowania wieczystego gruntu oznaczonego numerami działek (...) oraz własności urządzeń, do której to nieruchomości przynależy m. in. sporna linia energetyczna jako jej składnik.

Wniosek Sądu, że decyzja powyższa jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, gdyż nie dotyczy działki powoda nr (...) jest nie do zaakceptowania i wynika najwyraźniej z niezrozumienia charakteru powołanej tu decyzji i jej wpływu na wynik sprawy.

Jest bowiem oczywiste, że powyższa decyzja nie mogła dotyczyć działki powoda, która stanowi niewątpliwie jego własność a wcześniej była własnością jego rodziców, lecz nieruchomości, będącej we władanie zakładu energetycznego, na której znajduje się przedsiębiorstwo, z którym połączone są także linie energetyczne przebiegające przez cudze grunty. Gdyby decyzja powyższa miała dotyczyć działki powoda – jak tego niesłusznie wymaga Sąd I instancji – to wówczas sprawa niniejsza w ogóle byłaby bezprzedmiotowa.

Podzielając zatem ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego oraz wyprowadzając z nich odmienne od tegoż Sądu a wyżej wskazane wnioski, należy uznać, iż doszło do zasiedzenia przez pozwanego spornej służebności przesyłu na działce powoda, co czyni pozew o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z niej w zakresie omawianej służebności oraz o zobowiązanie do przebudowy linii niezasadnym.

W ocenie bowiem Sądu II instancji – jak już wcześniej wskazano – do zasiedzenia przedmiotowej służebności przesyłu doszło najpóźniej z dniem 28 grudnia 2008 r i to przy przyjęciu nawet dłuższego, bo 30-letniego terminu zasiedzenia dla posiadacza w złej wierze, skoro niewątpliwie bieg tegoż terminu rozpoczął się 28 grudnia 1978 r.

Należy podkreślić, że pozwany zgłaszając zarzut zasiedzenia służebności wykazał okres budowy spornych linii energetycznych na działce obecnie powoda oraz początek i okres eksploatacji tych linii przez jego poprzedników prawnych – w tym Skarb Państwa – a następnie przez niego samego, składając na te okoliczności, oprócz dowodu z zeznań świadków, dokumentację jaka się zachowała w postaci dokumentów wcześniej powołanych. Pozwany złożył też szereg dokumentów znajdujących się na kartach akt sprawy wcześniej powołanych, wskazujących w sposób nie budzący wątpliwości na przekształcenia podmiotowe i przedmiotowe (własnościowe) w energetyce krajowej i następstwo prawne pozwanego po przedsiębiorstwie państwowym, jakim był Zakład (...) a także na przekazanie majątku, w tym przedmiotowej linii energetycznej przez Skarb Państwa poprzednikowi prawnemu pozwanego.

W świetle powyższego materiału istotne dla rozstrzygnięcia sprawy fakty nie budzą wątpliwości i zostały też przez Sąd I instancji ustalone prawidłowo i niezależnie od domniemań wynikających z przepisów art. 339 i art. 340 kc, które dodatkowo je potwierdzają.

Reasumując powyższe uwagi uznać należy, iż materiał dowodowy potwierdza, że sporna linia energetyczna na działce powoda posadowiona została co najpóźniej w 1978 r i w dacie 28 grudnia 1978 r oddana została do eksploatacji Zakładowi (...) – jako monopolistcie w zakresie przesyłu energii elektrycznej wówczas na rynku , a także, że jej przebieg przez działkę powoda nie uległ przez cały czas zmianie.

Nie sposób też nie dostrzec, że powód nabył przedmiotową nieruchomość już wraz z istniejącą na niej linią energetyczną.

Zatem jeszcze raz podkreślić należy, że ustalenia faktyczne w kwestiach mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a mianowicie odnoszących się do charakteru posiadania spornej służebności najpierw przez Skarb Państwa – Przedsiębiorstwo Państwowe a następnie jego następców prawnych, zakresu tejże służebności, daty początkowej i czasu trwania tego posiadania, istnienia trwałych i widocznych urządzeń w rozumieniu art. 292 k.c. sygnalizujących posiadanie oraz braku ze strony właścicieli nieruchomości czynności, które skutkowałyby przerwaniem biegu terminu zasiedzenia służebności w rozumieniu art. 123 w zw. z art. 175 kc, a w szczególności posiadanie w zakresie treści służebności przesyłu nieruchomości powoda, polegające na budowie, eksploatacji, naprawach, konserwacji przedmiotowej linii energetycznej – która na odcinkach przebiegających przez nieruchomość powoda od ich budowy i oddania do eksploatacji aż do chwili obecnej – nie zmieniała swego położenia, uznać należy za znajdujące oparcie w przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym dowodach.

Na poparcie powyższej konkluzji można przywołać liczne już orzecznictwo Sądu Najwyższego, z którego wynikają następujące wnioski:

Do 1 lutego 1989 r. przedsiębiorstwo państwowe nie mogło nabyć na swoją rzecz służebności przez zasiedzenie z uwagi na obowiązujący do tego czasu przepis art. 128 k.c. wyrażający zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, zgodnie z którą własność ogólnonarodowa przysługiwała niepodzielnie państwu, zaś państwowe osoby prawne wykonywały względem zarządzanych przez nie części mienia ogólnonarodowego uprawnienia wynikające z własności państwowej. Przedsiębiorstwo państwowe było zatem dzierżycielem, natomiast posiadaczem pozostawał Skarb Państwa i to na jego rzecz bieгло zasiedzenie. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. 1989 r. Nr 3 poz. 11) zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Zmiana art. 128 k.c. dokonana tą ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - uprawnień do części mienia ogólnonarodowego, pozostających w ich zarządzie w dniu wejścia w życie wymienionej ustawy. Przekształcenie zarządu, w odniesieniu do gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa lub gminy, w prawo użytkowania wieczystego, a w odniesieniu do budynków, innych urządzeń i lokali znajdujących się na tych gruntach w prawo własności, nastąpiło na podstawie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. 1990 r. Nr 79 poz. 464). Zgodnie z dominującym stanowiskiem judykatury art. 2 ust. 2 przywołanej ustawy obejmował także własność urządzeń służących do wykonywania służebności.

Z powyższych rozważań wynika, że państwowe osoby prawne, w niniejszej sprawie Zakład (...) w Ł., nabywały z mocy prawa własność urządzeń przesyłowych i ich posiadanie od dnia wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1990 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości tj. od dnia 5 grudnia 1990 r., a zatem mogły one do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po tej dacie zaliczyć okres wcześniejszego posiadania Skarbu Państwa.

Dalsze przekształcenia podmiotowe Zakładu (...) w Ł., a w efekcie fakt następstwa prawnego pozwanego wynikają z załączonych do akt sprawy dokumentów powołanych przez Sąd I instancji i przywołanych wyżej ponownie przez Sąd II instancji.

Niezależnie od powyższego Sąd uprawniony jest uwzględnić fakty powszechnie znane oraz skutki wynikające bezpośrednio ze źródeł powszechnie obowiązującego prawa (art. 87 Konstytucji). Oznacza to, że można uznać za wykazane, bez konieczności udowadniania, zakres, sposób dokonywania i następstwa zmian strukturalnych przedsiębiorstw energetycznych wynikających z ustawy z dnia 5 lutego 1993 r. o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw państwowych o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa (Dz. U. Nr 16, poz. 69 z późn. zm.), ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. Prawo energetyczne (tekst jedn. Dz. U. z 2012 r, poz. 1059 z późn. zm.). Pierwszy z tych aktów prawnych określał zakres następstwa prawnego spółek akcyjnych powstałych

w wyniku przekształcenia przedsiębiorstw państwowych, wyznaczając w ten sposób także treść i skutki aktów administracyjnych w postaci zarządzeń Ministra Przemysłu i Handlu, wydawanych na podstawie art. 2 ust. 1 pkt 2 oraz art. 5 ust. 3. Przekształcenia na jego podstawie dokonywane były z wyjątkami wskazanymi w ustawie, na zasadach i w trybie określonym w ustawie z dnia 13 lipca 1990 r o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, po. 498 z późn. zm.). Nie ulega wątpliwości, że następstwem prywatyzacji państwowych przedsiębiorstw energetycznych, dokonanej w oparciu o wskazane akty prawne, a polegającej na powstaniu w miejsce przedsiębiorstw państwowych jednoosobowych spółek akcyjnych Skarbu Państwa, które wstępowały w ich prawa i obowiązki, wszelkie prawa majątkowe i niemajątkowe była sukcesja uniwersalna częściowa. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się, że skutek ten dotyczył wszystkich praw składających się na przedsiębiorstwo, choćby nie były wskazane w czynności (akcie administracyjnym) jako jego składniki, także jeżeli strony nie uświadamiały sobie ich istnienia czy przynależności do przedsiębiorstwa. Wyłączenie części z nich wymagało wyraźnego wskazania w akcie przekształcenia (podziału) przedsiębiorstwa państwowego. Konsekwentnie oznacza to konieczność przyjęcia powyższych zasad także do służebności gruntowych zbliżonych do służebności przesyłu. Służebności gruntowe oraz służebności zbliżone do służebności przesyłu, jako prawa związane z własnością nieruchomości władnącej lub przedsiębiorstwa, nie mogą być przedmiotem samodzielnego obrotu. Wskazane służebności jak i posiadanie w zakresie treści takich służebności przechodzą na następcę albo nabywcę przedsiębiorstwa lub nabywcę urzędzeń, o których mowa w art. 49 § 1 kc (art. 305³ § 1 kc) (vide : post. Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r w sprawie IV CSK 252/13 – Biul. SN 2014/5/12, uchw. SN z dnia 19 maja 1992 r w sprawie III CZP 49/92 – OSNC 1992/11/200, wyrok SN z dnia 8 grudnia 2000 r w sprawie I CKN 342/00 – OSNC 2001/6/96, wyrok SN z dnia 12 lutego 2004 r w sprawie V CK 212/03, nie publ. czy też uchw. SN z dnia 25 czerwca 2008 r w sprawie III CZP 45/08 – OSNC 2009/7-8/97).

Powyższe wystarcza już zatem do wykazania przeniesienia posiadania przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego pozwanego a dalsze następstwa prawne, w wyniku których sukcesorem Zakładu (...) stał się pozwany nie budzą wątpliwości w świetle przytoczonych powyżej uwag oraz złożonych przez pozwanego dokumentów, w tym przede wszystkim powołanej wcześniej decyzji Wojewody z dnia 14 lutego 1994 r (tzw. decyzji uwłaszczeniowej)

Niezależnie jednak od powyższych uwag podkreślić należy, że pozwany złożonymi do akt sprawy dowodami z dokumentów wykazał omawiane tu okoliczności, tj. następstwo prawne oraz przeniesienie posiadania w zakresie omawianych służebności łączące się z przekazaniem majątku – w tym przedmiotowej linii energetycznej.

Te same uwagi, dotyczące udowodnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy należy odnieść do faktu eksploatacji przedmiotowej linii energetycznej, korzystania z nieruchomości wnioskodawcy w celu dokonywania napraw oraz konserwacji i modernizacji przez poprzedników uczestnika oraz jego samego.

Dodać także należy, że nabyciu przez zasiedzenie służebności gruntowej po dacie 03.VIII.2008r. nie stoi też na przeszkodzie nowelizacja przepisów k.c. wprowadzona od tej właśnie daty a ustanawiająca instytucję służebności przesyłu w art. 305¹ i nast. k.c.

Dopuszczalność nabycia w drodze zasiedzenia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo przesyłowe została potwierdzona w licznych orzeczeniach Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 17.01.2003 r. , III CZP 79/02, OSNC z 2003 r., nr 11, poz. 142, wyrok z 31.05.2006 r., IV CKS 149/05, LEX nr 258681, postanowienie z dnia 8.09.2006 r., II CSK 112/06, LEX nr 193240, postanowienie z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr 196515, uchwała z 7.10.2008 r., III CZP 89/09, LEX nr 458125, postanowienie z 5.06.2009 r., I CSK 495/08, LEX nr 511975) i w doktrynie.

Posiadacz służebności nie włada nieruchomością jak właściciel, ale korzysta z niej w zakresie prawa służebności, czyli korzysta z nieruchomości np. celem przeprowadzenia kontroli linii energetycznej, jej konserwacji, naprawy czy też wymiany, a wykonując te czynności uważa, że ma prawo w takim zakresie korzystać z cudzej nieruchomości. W takim przeświadczeniu było przez cały okres biegu zasiedzenia przedsiębiorstwo energetyczne. Przedsiębiorstwo korzystało z nieruchomości będącej obecnie własnością powoda celem naprawy czy też konserwacji linii. Należy podkreślić, że odpowiednie stosowanie przepisów o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie oznacza

między innymi ocenę zakresu posiadania z uwzględnieniem specyfiki służebności. Posiadanie służące do nabycia służebności gruntowej w drodze zasiedzenia ma bowiem inny zakres niż posiadanie prowadzące do nabycia przez zasiedzenie własności. Posiadanie służebności nie musi bowiem być wykonywane w sposób ciągły, lecz stosownie do potrzeb (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, LEX nr447190).

W takim zakresie nieruchomością powoda władał pozwany i wcześniej jego poprzednicy prawni, w tym Skarb Państwa, odkąd na przedmiotowej nieruchomości wybudowało sporną linię.

Urządzenia przesyłowe wymagały bieżących napraw i konserwacji, co było realizowane od daty ich wybudowania.

Przedsiębiorstwo energetyczne faktycznie korzystało więc z nieruchomości powoda w taki sposób, jak to czyni osoba, której przysługuje służebność (korzystanie z linii w celu przesyłu energii elektrycznej, konserwacja i naprawa linii, okresowe przeglądy linii).

Nie budzi wątpliwości, że dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących było wykonywane w ramach działalności gospodarczej państwa, a więc w ramach dominium, a nie imperium (por. uzasadnienia postanowień Sądu Najwyższego z dnia: 17 grudnia 2008 r., I CSK 171/08, OSNC 2010, Nr 1, poz. 15 I z dnia 13 października 2011 roku, V CSK 502/10 Legalis).

Nabycie służebności gruntowej w drodze zasiedzenia jest akceptowane od dawna i dotyczy to również innych porządków prawnych.

U podstaw tej instytucji leżą względy natury gospodarczej, którym należy dać pierwszeństwo przed przesłankami etycznymi. Społeczno-gospodarcza rola zasiedzenia, w zakresie zapewnienia porządku prawnego, polega przede wszystkim na usunięciu niezgody pomiędzy stanem posiadania, a stanem prawnym. Fakt, że właściciel nie korzysta przez długi czas z przysługującej mu ochrony, pozwala przyjąć, że aprobuje istniejący stan faktyczny. Dążenie do wzmocnienia i niewzruszalności powstałych stosunków oraz umożliwienie realizacji przysługujących praw wszystkim podmiotom, uzasadnia wprowadzenie pewnych ograniczeń prawa własności (por. wyrok TK z 25 lipca 1999 roku, SR 9/98, OTK 1999/4/78).

W sprawie brak jest też dowodów na to, że w odniesieniu do poprzedników prawnych powoda była wydana decyzja wyłączeniowa na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku, o zasadach i trybie wyłączenia nieruchomości (Dz.U. Nr 10, poz. 64 tekst jednolity z 1974 roku z późn. zmian.). Nie zaistniała więc sytuacja, o której mowa w uchwale 7s. SN z dnia 8 kwietnia 2014 roku wydanej w sprawie III CZP 87/13.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie skutkuje powstaniem wątpliwości, co do ochrony prawa własności skarżących. Okoliczności towarzyszące realizacji w/w inwestycji oraz bierność zachowań ówczesnych właścicieli są niebudzące wątpliwości. Brak jest zatem ograniczeń, o których mowa w uchwale SN z 9 sierpnia 2011 roku, wydanej w sprawie III CZP 10/1.

Reasumując wszystkie powyższe rozważania, uznać należy za trafną apelację pozwanego, która trafnie zarzucając zaskarżonemu wyrokowi obrazę powołanych w niej przepisów prawa materialnego, wskazuje słusznie na nabycie przez zasiedzenie - w dacie wcześniej wskazanej przez Sąd Okręgowy - służebności przesyłu w zakresie omawianej tu linii energetycznej, co - wbrew odmiennemu stanowisku Sądu Rejonowego - odpowiada prawu materialnemu, a w szczególności przepisom art. 292 w zw. z art. 172 i 176 kc, co z kolei skutkować powinno oddaleniem zgłoszonych przez powoda żądań w pozwie.

Dlatego też, Sąd II instancji, uwzględniając apelację pozwanego, zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 kpc przez oddalenie powództwa.

Wszystkie powyższe rozważania wskazują jednocześnie na niezasadność apelacji powoda skarżącej wyrok w części oddalającej powództwo o nakazanie pozwanemu przebudowy przedmiotowej linii energetycznej. W świetle bowiem powyższych rozważań, wskazujących na nabycie przez pozwanego służebności przesyłu przez zasiedzenie nie można

uznać za trafne podniesionych w tej apelacji zarzutów obrazy prawa materialnego, tj. przepisów art. 222 § 2 w zw. z art. z art. 140 i art. 5 kc oraz art. 21 ust. 1 w zw. z art. 64 Konstytucji RP.

Dlatego też, apelacja ta podlegała oddaleniu jako nieuzasadniona na podstawie art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego między stronami Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 102 kpc, nie znajdując – wbrew stanowisku pozwanego - podstaw do obciążenia powoda, który przegrał sprawę w II instancji, obowiązkiem zwrotu tychże kosztów na rzecz pozwanego.

W ocenie Sądu Okręgowego , jeśli zważy się na fakt, że pozwany korzysta z nieruchomości powoda od wielu lat w zakresie przedmiotowej służebności i to nieodpłatnie, co niewątpliwie stanowi znaczną uciążliwość dla właściciela i ograniczenia w korzystaniu z własnej nieruchomości bez jakiegokolwiek rekompensaty, zachodzą przewidziane w art. 102 kpc szczególne okoliczności przemawiające za nieobciążaniem powoda obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, który jest potężnym przedsiębiorcą czerpiącym duże zyski z dostawy prądu, czemu służy także przedmiotowa linia energetyczna.

Mając na uwadze wszystkie powyższe rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSA w SO Stanisław Łęgosz